

№ 29.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Agaty P. M.
Czw. św. Doroty P. M.
Piąt. św. Romualda Op.
Sob. św. Jana z Matty.
Niedz. św. Apolonii P.
Pon. św. Scholastyki P.
Wt. Objaw. N. M. P.

Wschód słońca godz. 7 m. 58
Zachód słońca godz. 4 m. 51
Dług. dnia godz. 9 m. 15
Przybyło godz. 1 m. 59

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8

Telefonu № 595

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 5 lutego 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Winkę
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

„ Telefon 15-04. „

Nowy wspaniały program

Czarne mistrze śpiewu **Louisiana Trio**
W. Payne, Nawadaka i Checks
najlepsze głosy północnej Ameryki.

M. Morrow — Modny Gladiator
M. He Wermke
Balans: Akt bez konkurencji.

ostatnie występy pułkownika francusk. armii
GASTON DE BORDEVEYRY
przebija kulą 10 k. monetę na głowie człowieka

Ceny miejsc zwyczajne, początek o godz. pół do 10-jej wieczór, w sobotę i niedzielę o godz. pół do 4-jej Matinee.

Teatr Popularny

przy ul. Konstanczowskiej 16.

Dziś

Pani Walewska

występ
J. Popławskiego.

Jutro

„Żonaty kawaler”

wodewil ze
śpiewami.

Przedstawienie jubileuszowe.

Z okazji jubileusza redaktora Łapińskiego odbędzie się 7-go lutego w Teatrze popularnym przedstawienie, na którym odegrana zostanie 4-akt. komedia Jabilata p. t.

„KOLEJARZE”.

Bilety nabywać można codziennie w cukierni Ulrichsa (róg ul. Piotrkowskiej i Zielonej) od godziny 10—1 po południu.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że

p. Władysław Kieszkowski

przestał być naszym inkasentem i wobec tego nie jest uprawnionym do przyjmowania dla nas jakichkolwiek wpłat.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że tylko wpłaty na skutek okazanego przez inkasenta pełnomocnictwa są dla nas prawnie obowiązujące.

Elektrownia Łódzka
Łódzki oddział Towarzystwa
Elektrycznego oświetlenia z 1886 roku.

595

Szkoła tańców St. Zaborskiego

Dzielna 31 (I piętro). 405

Do nowo rozpoczętego kursu może być przyjętych jeszcze parę Pań i Panów. 2-ga lekcja w poniedziałek d. 10 b. m.

W każdą niedzielę wieczorem

LEKCYE ZBIOROWE

(pojedynczo),

na których uczone będzie „Two-steep” i „Walc na lewo”.

Zapisy: Dzielna 31 i Piotrkowska 97 w zakładzie fotogr. TELEFONU № 23-57.

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz.”
wydanie ozdobne z ilustracjami, Stanisława Maśkowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1 rb. 25 kop.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych słyach (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 541

Sytuacja strategiczna w Tracji.

Bardziej niż prawdopodobne po dokonaniu przez Enwer-beja przewrocie wznowienie wojny pomiędzy Turcją a związkiem bałkańskim czyni ocenę strategicznej sytuacji stron walczących w Tracji ze wszech miar aktualną.

Siły tureckie są obecnie ześrodkowane w trzech punktach. Główne ich jądro — 150 tys. ludzi zajmuje pozycje czataldzyskie, silny oddział — 45 tys. ludzi, broni na półwyspie Gallipoli dostępu do fortyfikacji dardaneelskich,

wreszcie 50 tys. żołnierzy rozlokowanych w Izmidzie i Hajdar-basza na małaazyjskim brzegu morza Marmara jest rezerwą, która skupia nowozaciężne wojska z Azji i po przydzieleniu ich do pułków, posiłki do Turcji Europejskiej wysyła.

Oprócz tego 45 tys. Turków z dzielnym Szüki-baszą na czele broni Adrianopola. Ogólna zatem liczba żołnierza tureckiego dochodzi (załóg Skutari i Janiny nie bierzemy w rachubę, obie bowiem oblezione fortece leżą na drugorzędnym terenie wojny) 240 tys. ludzi.

Stosownie do podziału strategicznego armii tureckiej, podzieliły swe siły państwa związkowe.

Główny ich zastęp — 150 tys. ześrodkował się pod Czataldzą, na wschód od miasta, druga grupa — 45 tys. ludzi, rozlokowana na północ od Bulaj, w pobliżu jeziora Kseros zagraża półwyspom Gallipoli, wreszcie w Demotyce znajduje się nieokreślona bliżej, lecz o ile sędzić można, względnie nader słaba liczebnie rezerwa strategiczna.

Adrianopol oblega 45-tysięczna armia, związek bałkański rozporządza zatem 235 tys. żołnierza, to jest siłą mniej więcej równą tureckiej.

Pozycje tureckie pod Czataldzą są pod względem strategicznym tak mocne, że tylko długa, ale to bardzo długa akcja ciężkiej oblężniczej artylerji mogłaby przelamać linie obronne Turków. O ruchu oskrzydającym nie może być mowy; jezioro Derkos z jednej i błota pod Bujuk Czekmedże z drugiej strony czynią akcję flankową niemożliwą dla Bułgarów zupełnie.

Atak frontowy, który, jak to nadmienialiśmy wyżej, może mieć szanse powodzenia jedynie po długiej i energicznej akcji przedwstępnej akcji artyleryjskiej, jest w chwili obecnej, gdy armia bułgarsko-serbska osłabiona jest niepomniernymi stratami, nader ryzykowny, a zatem i mało prawdopodobny.

Związkowi bałkańskiemu pozostaje zwrócić swe główne siły ku półwyspowi Gallipoli, by uderzyć z tyłu na żle od strony morza ufortyfikowane pozycje dardaneelskie. Opanowawszy je, daliby Serbowie i Bułgarzy możność flocie greckiej wpłynąć do cieśniny i po zniszczeniu znacznej słabszej floty tureckiej, skierować działa na Carogród, dając ostateczny mat aspiracyom wojennym młodoturków.

Czy państwa związkowe podążają swemu zadaniu, to pytanie, na które odpowiedź da nam najbliższa przyszłość. To jedno jest niemal pewne, że obecnie główna ofensywa bałkańska zostanie skierowana ku Gallipoli.

Większą niż armia związkowa możność pomyslnego dokonania ruchu flankowego posiadają Turcy, tembardziej, że ruch ten mogliby przeprowadzić pod osłoną floty. Ale ofensywa

jest dla Turków, ze względu na ich mało do czynu skłaniającą się psychologię, akcją obcą i trudną do wypełnienia.

Może obecnie pod wrażeniem dokonanego przewrotu przebudzona duma narodowa walecznych ongi osmanliów technicznie ożywym ogniem w senne dusze tureckie. Dzielna obrona Gallipoli i energiczny ruch oskrzydający przez Rodosto zapewniłyby niewątpliwie Turkom jeżeli nie pełne zwycięstwo, to w każdym razie szereg znaczących zdobyczy taktycznych. Nowomianowany minister wojny i głównodowodzący Izzet-basza ma być podobno właśnie człowiekiem wielkiej energii, generałem walecznym i skłonny do akcji zaczepnej „a outrance”. Pewne uporządkowanie zdeorganizowanej armii, ustalenie komunikacji ze stolicą i Azją Mniejszą, jakie zdołał przeprowadzić zabity Nazim-basza, pozwalają przypuszczać, że nowy generalissimus turecki miałby ręce o tyle o ile wolne dla wymierzenia przeciwnikowi bodaj względnie skutecznego ciosu.

BAWEŁNA.

Z roku na rok wzrasta zapotrzebowanie bawełny rosyjskiej.

W roku 1890 przerobiono jej 8,328,000 pudów, w roku 1900 doszło już do 16,007,000 pudów, a w r. 1910 roku zapotrzebowano 22,086,000 pudów.

Wyroby bawełniane w wielu wypadkach rugują wełnę, jako droższą, a także i wyroby lniane. Dawniej nabywała wyroby bawełniane przeważnie ludność mniej zamożna, obecnie kupują je i bogatsi. Zwiększenie się zapotrzebowania dotyczy jedynie bawełny z posiadłości rosyjskich w Azji Środkowej; bawełna zakaukaska stoi na daleko niższym poziomie i dlatego jej zapotrzebowanie jest znacznie mniejsze.

Przed 30 laty, kiedy rozpoczęto hodowlę bawełny rosyjskiej, zapotrzebowanie na nią w handlu było nieznaczne, handel prowadzono drogą wymiany, kupcy Azji Środkowej przywozili bawełnę na jarmark do Niższego Nowogrodu, tam za bawełnę surową otrzymywali wyroby bawełniane.

Obecnie handel dowożoną bawełną prowadzi się normalnie. Ustanowiony jest podział na gatunki, a możliwe nieporozumienia rozstrzyga arbitraż przy giełdzie moskiewskiej.

Ceny bawełny środkowo azyatyckiej, wyhodowanej z nasion amerykańskich, podnoszą się stale i już prawie nie różnią się od cen bawełny amerykańskiej. W roku 1909 za pud bawełny amerykańskiej „fully good midling Texas” płacono 14 rb. 79 kop., w 1910 roku 16 rb. 7 kop., a za pud bawełny chiwińskiej z nasion amerykańskich w najlepszym gatunku płacono w roku 1909 14 rb. 54 kop., a w 1910 roku 17 rb. 3 kop.

Najwięcej bawełny zużywają gubernie środkowe. Przypisać to należy dogodnej komunikacji po Wołdze i stosunkom handlowym tych okręgów z Azją Środkową.

(h)

KORRESPONDENCJE.

Piotrków, 2 lutego.

Podczas obchodu 25-letniego jubileuszu piotrkowskiego Towarzystwa dobroczynności dla chrześcijan zebrany został pewien fundusz na cele Towarzystwa. Obecnie rada Towarzystwa postanowiła fundusz ten użyć na zaprowadzenie w gmachu Towarzystwa dobroczynności nauki krawiectwa i czapnictwa, w czem mają się kształcić chłopcy, począwszy od lat 14. Zapis chłopców odbywa się codziennie w kancelarii Towarzystwa od 6 do 8 wieczorem, a chętnych nauki zgłasza się wielu.

— Piotrkowskie Towarzystwo dobroczynności dla chrześcijan uzyskało od władz pozwolenie na urządzenie obchodu kwiatka „Niezapominajki” w maju roku bieżącego.

— Na miejsce sklepu zjednoczonych pracowników kolejowych drogi warszawsko-wiedeńskiej, otworzony został sklep spółkowy pod n.

„Łączność”, oparty na udziałach 10-rublowych.

— W sprawie przedłużenia linii kolejki sulejowskiej do miasta przez ul. Aleję-Aleksandryjską bawił w tych dniach prezes dyrekcji rzeczonoj kolejki. Sprawa ta, jak wiadomo, zdecydowana została przez magistrat m. Piotrkowa i przesłana do ministerium dla zatwierdzenia. Krańcówca stacya w mieście ma być urządzona przed nowobudującym się gmachem izby skarbowej.

— Drobny handel chrześcijański na rynku wzrasta niemal żywiołowo. Powstają coraz to nowe stragany z owocami, zwierzyną i przedmiotami codziennej potrzeby.

— Wskutek unarodowienia handlu w Piotrkowie, rozpoczęła się emigracja rodzin żydowskich z Piotrkowa. Jedną z najruchliwszych straganiarek, znana z imienia „Róża”, wyjechała do krewnych, zamieszkałych w Kanadzie, skąd pisze, że powodzi się jej bardzo dobrze, przyczem wzywa inne rodziny żydowskie do wyjazdu do Kanady. (e)

Konkurs rb. 1000 nagrody za metodę do nauki kaligrafii.

Brak instytucji społecznej w rodzaju byłej w Królestwie Polskiem „Komisyi Edukacyjnej”, która czuwałaby nad wydawnictwem podręczników szkolnych, jest powodem, że niema u nas metody jednolitej do nauki kaligrafii i pisma pięknego, opartej na dobrze opracowanych, gruntownych i pewnych zasadach. Każdy nauczyciel przy nauce kaligrafii stosuje swoją własną metodę, która często, dla braku odpowiednich podręczników, jest nieodpowiednią lub przestarzałą.

Zadanie jakie dawniej spełniała u nas „Komisyja Edukacyjna” prace, które zawsze są i będą drogowskazami dla osób poważnie pracujących na polu naukowym, może być zastąpione inicjatywą prywatną, drogą konkursową. Pierwszy taki konkurs na metodę do nauki kaligrafii i pisma pięknego ogłaszają Kursy buchalteryjne H. Chankowskiego w Warszawie na następujących warunkach.

Metoda ma składać się z dwóch części: pisma pochylego (angielskiego) i pisma rondo. W części pierwszej mają być pomieszczone krótkie lecz jasne wskazówki, dotyczące pisma pochylego:

- 1) przybory używane przy piśmie;
- 2) trzymanie pióra, układu ciała, rąk, nóg, i t. d.;
- 3) wykazanie stron dodatnich i ujemnych metod główniejszych używanych obecnie przy nauce pisma;
- 4) ćwiczenie, mające na celu wyrobienie gibkości palców, rąk, ramion;
- 5) pisanie metodą genetyczną, kresek, lasek fundamentalnych, małego i dużego alfabetu i cyfr;
- 6) wzory do nabierania wprawy w pisaniu dużem, średniem i małym.

W cz. 2-iej mają być pomieszczone odpowiednie wskazówki (co w części 1-iej) przy pisaniu rondowem.

Termin nadsyłania prac oznacza się do 31 grudnia 1913 r.

Za metodę uznaną przez nauczycieli kaligrafii H. Chankowski wypłaci rb. 1000.

Program szczegółowy, dotyczący tego konkursu wysyła bezpłatnie kancelarya Kursów buchalteryjnych H. Chankowskiego ul. Królewska nr. 35.

Z Komitetu Obywatelskiego.

Podajemy poniżej podział miasta na obwody i rewiry, oraz przewodniczące w tych instytucjach osoby:

Obwód III.

Przewodniczący obwodu: Dr. Skalski, Rokicińska № 47; Ed. Schütz, Tow. akc. widzewskiej manufaktury bawełnianej.

Rewir 10. Rokicińska (prawa strona od Paryskiej do Granicznej), Szpitalna (od Bawełnianej do Rokicińskiej), Bawełniana, Kunitzera (od Bawełnianej do Rokicińskiej) Tunelowa, Nowy Świat, Wesola, Graniczna.

Przewodniczący rewiru: Leon Chwałbiński, Rokicińska, sklep spożywczy Tow. akc. widzewskiej manufaktury bawełnianej.

Rewir 15. Emilii (prawa strona do Widzewskiej), Piotrkowska (lewa str. od Górnego Rynku do Emilii),

Widzewska (prawa str. od Zarzewskiej do Emilii), Milionowa (prawa str. od Widzewskiej), Sosnowa, Senatorska, Brzozowa, Dębowa, Słowiańska, Grabowa, Zarzewska (lewa od Piotrkowskiej do Widzewskiej).

Rewir 16. Zagajnikowa (lewa str. od Rokicińskiej do linii kolejowej), Rokicińska (lewa str. od Zagajnikowej do granicy), Szpitalna (od Rokicińskiej), Teodora, Kopernika, Kunitzera (od Rokicińskiej), Tunelowa, Józefa

Przewodniczący rewiru: Ignacy Małowicz, ul. Kunitzera róg Kopernika.

Rewir 17. Przedzalniana (lewa str. od Emilii do Rokicińskiej), Wilcza, Golebia, Żelazna, Głęboka, Nizka, Sucha, Odeska, Kijowska, Winna, Ruśka, Paryska, Graniczna, Emilii (od Przedzalnianej).

Przewodniczący rewiru: Józef Lessel, Rokicińska № 59, Karol Hintz, Paryska 7, Daniel Egler Ruśka 12.

Rewir 18. Emilii (lewa strona od Widzewskiej do Przedzalnianej), Targowa (do Wodnego Rynku), Fabryczna, Przedzalniana (prawa str. od Emilii do Rokicińskiej).

Rewir 27. Niciarniana, Nowogrodzka, Mazowiecka, Wilanowska, Grzybowska, Marszałkowska, Graniczna. Przewodniczący rewiru: Ks. Albrecht, ul. Kunitzera 6, Baranowski i Pawlak, Mazowiecka 5, Rynkowski i Grudzień, Wilanowska 15, Król, Nowogrodzka 9, W. Pajor, Graniczna 15.

Obwód IV.

Przewodniczący obwodu: Heidrich, Widzewska 188, inż. Świerczewski, Gazownia.

Rewir 12. Zarzewska (lewa strona od Widzewskiej do Przedzalnianej), Emilii (od Widzewskiej do Przedz.), Milionowa (od Widz. do Przedz.), Rawska, Łowicka, Widzewska (lewa str. od Zarzewskiej do Emilii), Przedzalniana (prawa str. od Emilii).

Przewodniczący rewiru: Wenske, Widzewska 188.

Rewir 19. Główna (prawa str. od Piotrkowskiej do Widzewskiej), Piotrkowska (lewa str. od Emilii do Głównej), Orla, Pusta, Brzozna, Gubernatorska, Mikolajewska (do Głównej), Boczna, Tylna, Widzewska (prawa str. od Emilii do Głównej), Emilii (lewa strona od Piotrkowskiej do Widzewskiej).

Przewodniczący rewiru: Pastor Patzer, parafia św. Jana.

Rewir 25. Targowa (lewa str. Wodnego Rynku do Towarowej), Wodny Rynek, Wodna, Wysoka, Przedzalniana (od Rokicińskiej), Nawrot (od Targowej), Zagajnikowa (do linii kolejowej), Złota, Miedziana, Dobra.

Przewodniczący rewiru: Ks. kan. Szmidel, parafia św. Krzyża.

Rewir 24. Piotrkowska (lewa str. od Głównej do Krótkiej), Główna (lewa str. do Wodnego Rynku), Targowa (prawa strona), Krótka (prawa strona), Pasaż Meyera, Przejazd (do Targowej), Nawrot (do Targowej), Ewangelicka, Juliusza, Mikolajewska (od Głównej do Krótkiej), Kolejowa, Towarowa, Widzewska (od Głównej do Kolejowej).

Przewodniczący rewiru: Pastor Patzer, parafia św. Jana.

(Dalszy ciąg nastąpi).

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dobrochny Jutro Bohdana.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Dziś benefis p. Gromnickiej „Wiek miłości”. Wolff. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Poeci się żenią” Górczyńskiego. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Pani Walewska” Gąsiorowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Żonaty kawaler”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) Komitet obywatelski kilkakrotnie już prosił wszystkich współobywateli naszego miasta bez różnicy religii, narodowości i stanu o współpracę w komitecie. Komitet zwracał się i jeszcze raz zwraca się do wszystkich warstw społeczeństwa z prośbą o niesienie pomocy wprost przez składanie ofiar i zbieranie takowych, jak niemniej o pomoc w odszukiwaniu pozbawionych pracy i w kwalifikowaniu ich do wsparcia. Wyłączenie się jednej tylko warstwy od współpracy bardzo ujemnie wpływa na prawidłowy bieg akcji ratunkowej.

Komitet obywatelski jeszcze raz prosi z naciskiem współobywateli robotników 1) żeby członkom komitetu pomagać zechcieli przy zbieraniu ofiar i kwalifikowaniu do wsparcia, 2) żeby od siebie zechcieli składać jako ofiarę po 1 kop.

od każdego zarobionego rubla przy wypłatach tygodniowych. Zgłaszanie się do takiej współpracy komitet przyjmuje na posiedzeniach środowych o godzinie pół do 9 wieczorem w lokalu majstrów tkackich, na rogu ulic Piotrkowskiej i Przejazdu.

Komitet Obywatelski.

(h) **Popielec.** Dzisiaj we wszystkich kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa z okazji rozpoczęcia się wielkiego postu. Po ukończeniu nabożeństw księży, stosownie do przepisów liturgicznych, posypywali głowy wiernych popiołem.

(e) **Rewizje patentów.** W tych dniach inspektorzy podatkowi przystąpili do rewizji patentów w sklepach i zakładach przemysłowych.

W ubiegłym tygodniu w II rewirze podatkowym dokonano rewizji patentów przy Zielonym Rynku i ul. Benedykta, przyczem u tych, którzy patentów jeszcze nie wykupili, sporządzono protokoły.

Według rozporządzenia piotrkowskiej izby skarbowej patenty winny być wykupione bezwzględnie przed 1 stycznia st. st.

(e) **Obniżenie podatku od dochodu.** Przed czterema laty podatek od dochodu z handlu i przemysłu w powiecie łódzkim (z wyjątkiem Łodzi) obliczany był w stosunku 10 proc. Ponieważ handel i przemysł w powiecie słabo się rozwijał, obniżano normę procentową corocznie.

Obecnie podatek ten pobierany jest w stosunku 6 proc. od dochodu, zarówno w przemyśle, jako też i handlu.

(e) **O składkę szkolną.** Tow. gazowni miejskiej, które komisja szkolna obciążyła składką szkolną na rok 1913 w wysokości 750 rb., wystąpiło z protestem przeciwko temu do władzy wyższej, motywując protest tem, „że na zasadzie § 23 kontraktu z miastem z dnia 20 sierpnia 1909 roku Towarzystwo zwolnione jest od płacenia wszelkich podatków, że poprzednie Towarzystwo gazowni składki szkolnej nie płaciło i że Towarzystwo utrzymuje własną szkołę przy ul. Przejazd nr. 67, do której uczęszcza 180—200 dzieci, wobec czego nie może ponosić kosztów na rzecz innych szkół.“

Jak wiadomo, w identycznej sprawie Towarzystwa rzeźni miejskiej Senat wyjaśnił, że składka szkolna nie jest podatkiem miejskim, ale ciężarem społecznym i punkt kontraktu, zwalniający od płacenia podatków miejskich, nie dotyczy składki na utrzymanie szkół.

(e) **O mieszkanie dla gimnazjum.** Magistrat m. Włocławka zwrócił się do magistratu m. Łodzi z prośbą o informacje, na podstawie jakich przepisów oparta została uchwała obywateli m. Łodzi z dnia 14 marca 1885 roku, deklarująca lokal na koszt miasta dla gimnazjum żeńskiego, ponieważ zarząd m. Włocławka stara się o otwarcie gimnazjum męskiego i chce zadeklarować lokal na koszt miasta.

(a) **Odczyt.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił Stowarzyszeniu pracowników handlowych (Spacerowa nr. 21) na urządzenie odczytu z udziałem p. Ludwika Krzywickiego na temat „Pochodzenie żydów“.

Odczyt ilustrowany będzie obrazami niknącymi.

(e) **Wymiary sklepów.** Z rozporządzenia piotrkowskiej izby skarbowej inspektor podatkowy powiatu łódzkiego dokonał pomiarów wszystkich sklepów spoż. i wędliniarni w powiecie w celu określenia, jaki należy wykupić patent. Według przepisów sklep spożywczy lub rzeźniczy, posiadający przestrzeni mniej niż 20 arszynów kwadratowych, winien mieć patent IV rzędu (za 6 rb.), zaś więcej ponad 20 arsz. kwadr. — patent III rzędu (za 15 rb.).

(e) **Nowe konsorcjum węglowe.** W ostatnich czasach zawiązało się nowe Towarzystwo akcyjne zakładów górniczych p. t. „Alma“, ustawę którego przesłało do ministerium dla zatwierdzenia. Założycielami tego Towarzystwa są fabrykanci łódzcy p.p. Weber, Eizenbraun, Lorentz, Maks, Geisler i Tochtermann, oraz kapitalista p. Czapski i kapitalista i przemysłowiec z Sosnowca p. Płodowski znawca przemysłu górnego. Towarzystwo to nabyło kopalnię węgla „Alma“, położoną pomiędzy stacjami kolei warszawsko-

wiedeńskiej Gofonóg i Strzemieszyce w odległości półtorej wiorsty od linii kolejowej.

Kopalnia „Alma“, należąca dotąd do firmy „Dobrowolski i S-ka“, prowadzona była sposobem kieratowym i wydawała po kilka wagonów węgla dziennie. Obecnie wymaga ona rozszerzenia i z tej racji zastosowania do eksploatacji maszyn parowych i budowy gmachów szybowych, a co zatem idzie dużego nakładu. Nowe Towarzystwo akcyjne ma właśnie za zadanie zbudowanie nowoczesnych urządzeń kopalniarnych, by można eksploatować jaknajwięcej węgla, który wysyłany będzie do Łodzi na użytek fabryk akcyonaryuszów. Niezależnie od tego nowe Towarzystwo akcyjne nosi się z zamiarem nabycia kopalni „Helena“ pod zawierciem, prowadzonej również sposobem kieratowym.

(a) **Nowe towarzystwo.** Organizuje się w Łodzi nowe Towarzystwo wzajemnego kredytu dla przemysłowców budowlanych. Na czele instytucji stać będzie jeden z założycieli takiegoż Towarzystwa w Warszawie.

W tych dniach odbyć się ma zebranie organizacyjne.

(a) **Koncesya.** P. Henryk Silberstein otrzymał od rządu gubernialnego koncesję na urządzenie suchej apretury przy ul. Morskiej nr. 430.

(a) **Z fabryk.** W uzupełnieniu wzmianki naszej o zawieszeniu pracy w manufakturze pluszowej Teodora Finstra, przy ul. Juliusza № 28, nadmienić należy, że fabryka nie została zamknięta, lecz tylko część tkaczy, w liczbie 135, po dwutygodniowym wymówieniu zostało usuniętych.

Pozostałe oddziały są w pełnym ruchu.

Usunięcie 135 tkaczy nastąpiło z powodu pewnych zmian w płacy, na które część tkaczy nie chciała się zgodzić.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Według „Komersanta“ zawiesiła wypłaty: w Taszkencie firma „Braci Isacharowych“; pasywa wynoszą 800,000 rubli; w Kokandzie „Dom handlowy braci Boruchowych i Isacharowych“; pasywa obliczają na 1 milion rubli. Firmy te prowadzą handel manufakturą.

W Ekaterynodarze zawiesiła wypłaty firma „N. Kotow i M. Baranowicz“, prowadząca handel gotowym ubraniem. Pasywa wynoszą 60,000 rb. Firma proponuje wierzycielom 40—50%.

(e) **Z handlu i przemysłu w powiecie.** Według dokonanego w tych dniach obliczenia w powiecie łódzkim (za wyjątkiem Łodzi) wykupiono w 1912 roku 1760 patentów handlowych i 228 patentów przemysłowych.

Wykup patentów od lat czterech wzrastał z każdym rokiem, zmniejszać się jednak zaczął w drugim półroczu roku ubiegłego.

(a) **Z biura emigracyjnego.** Sprawozdanie łódzkiego Biura emigracyjnego „Ica“ (Długa 31) za ostatnie cztery miesiące roku ubiegłego wykazuje, że za pośrednictwem tegoż wyemigrowało 282 kobiety i 568 mężczyzn.

Według zajęć: krawców 160, stolarzy 34, szewców 16, pakarzy 23, ślusarzy i kowali 33, rzeźników 5, kuźmierzów 6, czapników 10 i innych rzemieślników 25, tkaczy 121, różnych robotników fabrycznych 40, dorożkarzy 11, handlowców 14, ogrodników i rolników 28, handlarzy 35, reszta bez określonego zajęcia. Wyemigrowało: do Nowego Jorku 220, Filadelfii 26, Bostonu 15, Chicago 18, Patersonu 46, Galwestonu 70, do różnych miejscowości Stanów Zjednoczonych 28, do Kanady 37, Argentyny 39, Brazylii 15, Południowej Afryki 3 i Palestyny 19, do Zachodniej Europy 113.

(g) **Nowe stowarzyszenie.** Komisja do spraw stowarzyszeń i związków przy rządzie gubernialnym piotrkowskim zalegalizowała ustawę stowarzyszenia pracowników składów aptecznych gubernii piotrkowskiej z siedzibą w Łodzi.

Jest to pierwsze stowarzyszenie w Królestwie założone staraniem grona starszych pracowników.

Stowarzyszenie ma na celu podniesienie poziomu wykształcenia fachowego, udzielanie sobie wzajemnej pomocy, wyszukiwanie posad, udzielanie pożyczek w razie utraty miejsca, urządzenie odczytów i t. d.

(h) **Z towarzystwa prawniczego.** W piątek, o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym przy Nowym Rynku nr. 9, odbędzie się posiedzenie

członków tego Towarzystwa, na którym omawiane będą sprawy:

1) Komu ulega wydanie szacunku, osiągniętego ze sprzedaży przez licytację nieruchomości zostającej pod dożywociem rodziców właściciela i obciążonej długami hipotecznymi, które weszły do wykazu już po zabezpieczeniu powyższego dożywocia?

2) Czy przy istnieniu siły wyższej usprawiedliwione jest opóźnienie protestu wekslu?

(e) **Zebranie akcyonaryuszy.** W dniu 25 b. m. o godzinie 4 po poł. w gmachu tow. akc. I. K. Poznańskiego odbędzie się zebranie roczne akcyonaryuszy tow. akc. p. f. „Bawełna“.

(a) **Ze Stow. pracowników handlowych.** Wczorajszy odczyt pana Jana Lorentowicza z Warszawy „O Stefanie Zeromskim“ w Stowarzyszeniu pracowników handlowych (Spacerowa 21) zgromadził przeszło 400 osób.

Prelegent mówił o twórczości znakomitego pisarza i jego pierwszych utworach.

(a) **Z Tow. „Pomoc“.** Wobec tego, że grono członków Towarzystwa „Pomoc“ zaprotestowało przeciw uchwale co do otwarcia szkoły rzemieślniczej z klasami przygotowawczymi, zarząd zwołuje drugie zebranie, w celu ponownego omówienia tej sprawy.

Termin zebrania nie jest jeszcze ustalony.

(a) **Z 3-go Tow. wzajemnego kredytu.** Powołana na zebraniu przedwyborczym specjalna komisja zwołuje dzisiaj naradę w celu omówienia sprawy związanej z dokonać się mającymi wyborami dyrektora i członków rady i zarządu na miejsce ustępujących z kadencji. Zebrani otrzymają listę kandydatów na te mandaty.

(x) **Zebranie kowali.** Na onegdajszym zebraniu majstrów kowalskich, jakie odbyło się w mieszkaniu starszego R. Waltera, przy ul. Skłodowej № 38, zapisanych zostało do cechu: 17 uczni, 6 czeladzi i 7 majstrów, a mianowicie pp.: J. Arndt, F. Bilecki, P. Gurski, W. Arndt, A. Karbowski, A. Librowski i K. Lefik.

(h) **Ze straży.** Centralny zarząd straży ogniowej w Petersburgu zażądał spisu od wszystkich straży w całym państwie, ile każda straż liczy członków, jakie posiada narzędzia, ile utrzymuje koni i t. d.

(a) **Studia kolejowe.** Rada kolei Fabryczno-łódzkiej przystąpiła do studyów nad projektem linii kolejowej z Łodzi do Łęczycy. Po ukończeniu studyów rada poczyni starania u władzy o uzyskanie koncesji na przeprowadzenie tej linii.

(e) **Lekarz pocztowy.** Dr. Jakób Edelberg mianowany został lekarzem nadetatowym przy łódzkim biurze pocztowo-telegraficznym.

(e) **Wakans rejenta.** Prezes piotrkowskiego sądu okręgowego ogłosił konkurs na wakatującą posadę rejenta w Łodzi w miejsce zmarłego s. p. Aleksandrowicza, wzywając kandydatów do zgłaszania się.

Egzamin odbędzie się w sądzie okręgowym w dniu 19 b. m.

(x) **Przedstawienia dla młodzieży.** Tow. Wiedza urządza jutro w teatrze „Modern“ przy ul. Krótkiej nr. 1 o godz. 4 po poł. przedstawienie dla młodzieży z objaśnieniami obrazów naukowych.

Ceny miejsc: kop. 5 i 10 dla dzieci i kop. 20 dla dorosłych.

Tow. zawiadamia równocześnie, że i nadal przedstawienia te odbywać się będą tylko w tym teatrze.

(x) **Przedstawienie w „Odeonie“.** Komitet „związku majowego“ urządza jutro t. j. dnia 6 b. m. w teatrze „Odeon“ przedstawienie dla młodzieży z objaśnieniami. Początek o godz. 4 po poł.

Wejście po 5, 10 i 20 kop.

(a) **Z kamery dezynfekcyjnej.** Sprawozdanie miejskiej kamery dezynfekcyjnej za rok 1912 wykazuje, że ogółem dokonano 413 dezynfekcyj. Zapotrzebowań było 576. Lekarze miejscy zadalili dezynfekcji w 210 wypadkach, szpital w 146, obywatele w 53 i policja w 4 wypadkach. W 122 wypadkach funkcjonariusze kamery spotkali opór ze strony właścicieli lokali; w 41 wypadkach dezynfekcję odłożono do czasu wyzdrowienia chorego; nie dokonano więc dezynfekcji w 163 miejscach. Objętość lokali, w których

dokonano dezynfekcji wynosiła 56,116 metrów sześciennych w 850 pokojach. Dezynfekcji dokonano po chorobach następujących: po ospie 153, po szkarlatynie 118, po tyfusie brzuszny 62, po dysenterji 25, po suchotach 35, po dyfteryście 5, po róży 12, po kokluszu 3.

Najwięcej czynną była kamera w sierpniu, najmniej w październiku. Ze sprawozdania tego widać, że do najpoważniejszych, epidemicznie w Łodzi grasujących chorób, należą: ospa, szkarlatyna i tyfus brzuszny.

(e) **Udana operacja.** W tych dniach w jednej z klinik berlińskich dokonano poważnej operacji choremu od kilku miesięcy dyrektorowi kolei fabryczno-łódzkiej p. Knapskiemu.

Operacja udała się i chory jest na drodze do wyzdrowienia.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany: Konstantego i Stanisława Dolińskich na budowę jednopiętrowej oficyny murowanej i budynków gospodarczych przy ul. Zarzewskiej nr. 133; Michała Piasecznego na budowę piętrowej oficyny murowanej i drewnianych budynków gospodarczych przy ul. Projektowanej nr. 22 (na Kozinach).

(e) **Konfrontacja z bandytami.** Wczoraj w areszcie policyjnym przy ul. Nowo-Targowej odbyła się konfrontacja 9 bandytów z 7-iu konduktorami tramwajów elektrycznych i 10 prywatnymi osobami.

Bandyci ci schwytni zostali w ostatnich dniach przez policję łódzką i podejrzani są o liczne napady na konduktorów tramwajowych i osoby prywatne. Przed konfrontacją ustawiono szeregi aresztantów w liczbie kilkudziesięciu, a pomiędzy nimi bandytów i pojedyncze osoby poznawały sprawców napadów. Jeden z konduktorów kolejki pabianickiej od razu poznał zdrajcę, który mu zabrał torbę z pieniędzmi. Poznano jeszcze trzech innych bandytów, jako sprawców napadów na konduktorów i osoby prywatne.

(h) **Lombard na Bałutach.** Od jutra rozpoczyna swe czynności lombard na Bałutach. Biuro lombardu, mieszczące się przy ul. Zgierskiej nr. 64, otwarte będzie codziennie prócz niedziel i świąt od 9 rano do 4 po poł.

(h) **Za kradzież.** Dnia 3 stycznia r. b. służący hotelu „Royal”, Józef Szalański, skradł właścicielowi hotelu bieliznę. Sprawę tę rozpatrywał sędzia pokoju VII rewiru i skazał Szalańskiego na 3 miesiące więzienia.

(h) **Z sądu.** Sędzia pokoju V-go rewiru wyjechał na urlop, zastępuje go kandydat do spraw sądowych P. Miller.

Sędziemu pokoju XII rewiru, wskutek nawału spraw dodano do pomocy kandydata do spraw sądowych, p. Krauzego.

(a) **Strzały na ulicy.** Wczoraj, o godz. 11 w nocy, jacyś ludzie gonili nieznanego mężczyznę, który uciekał przez Pasaż-Szulca. Nagle rozległ się strzał rewolwerowy. Kula ugodziła w lewą rękę i przedramię stróża nocnego, 40-letniego Józefa Kosmała, stojącego obok domu nr. 18. Do rannego wezwano lekarza Pogotowia, który stwierdził, że kula przeszła na wylot.

(p) **Z głodu.** Na Górnym rynku znaleziono wczoraj Walentego B., lat 53, tkacza, bez zajęcia, przybyłego ze Zduńskiej Woli w celu uzyskania pracy, w stanie zupełnego wyczerpania sił z głodu, zimna i choroby. Nieszczęśliwą odwieziono w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Długiej nr. 137 Roman Nowak, robotnik fabryki Prussalta, lat 22, w maszynie, na której pracował, odniósł ciężkie poszarpanie prawego boku i prawej ręki. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(a) **Ze Zgierza.** W niedalekiej przyszłości powstaje w Zgierzu przy ul. Zegrzańskej № 27 i 29 fabryka waty hygroskopijnej. W tym celu utworzone zostało Towarzystwo akcyjne p. n. „Astra” z kapitałem zakładowym 300,000 rubli. Na czele Tow. stoją pp. Wilhelm Hoffman, bracia Tymienieccy i Potocki. Kierownikiem technicznym będzie inżynier-chemik p. Drweński.

Będzie to trzecia dopiero fabryka w kraju. W pierwszym roku eksploatacji produkcja wynosić ma 200 milionów funtów.

Mimo wysokiego cła—watę hygroskopijną dotychczas sprowadzano z Saksonii i prowincji Nadreńskich w ilości 780,000 pudów rocznie.

(a) **Konserwacja bruków w Zgierzu.** W dniu 27 b. m. o godzinie 12 w południe w biurze urzędu powiatu łódzkiego przy ul. Zielonej nr. 30 w Łodzi odbędzie się przetarg na oddanie na

lat trzy 1913 — 1916 konserwacji bruków na rynkach i ulicach m. Zgierza.

Przetarg rozpocznie się od 17 kop. (in minus) za konserwowanie 1 sążnia bruku.

(a) **Piotrkowskie tow. rolnicze** organizuje w bieżącym miesiącu odczyty:

17 i 18 b. m. w Kurowicach, 23 i 24 w Zgierzu, 25 w Tusznynie i 26 w Czarnocinie — na tematy następujące: 1) „O zaprowadzeniu sztucznych pastwisk”, 2) „O konserwowaniu nawozów”, 3) „O szkółkach drzew owocowych”, 4) „O hodowli bydła rogatego”, 5) „O wiosennej uprawie roli”, 6) „O hodowli trzody chlewnej”, 7) „O obowiązkach wiejskiej gospodni” i 8) „O hodowli pszczoł”.

(a) **Z fabryki zgierskich.** Fabryka Ferdynanda Swatka w Zgierzu, zatrudniająca około 100 robotników, od poniedziałku jest czynną tylko 4 dni w tygodniu.

Powodem zredukowania dni roboczych w tej fabryce, jak i w innych, o których już donosiliśmy, jest ogólny zastój w przemyśle, który odbił się też nader ujemnie i na produkcji fabryk zgierskich.

(a) **Bal w Zgierzu.** W sobotę w sali „Lutni” w Zgierzu przy udziale inteligencji miejscowej i okolicznej, odbył się bal, zorganizowany przez Towarzystwo niesienia pomocy materialnej dla niezamożnych uczniów i uczenic zgierskiej szkoły handlowej.

Bawiono się znakomicie, a co najgłówniej — Towarzystwo osiągnęło znaczny zasitek.

(a) **O rejestracji żołnierzy zapasowych.** Urzędy gminne w pow. łódzkim, oraz zarząd policyjny m. Zgierza otrzymały zawiadomienie, że tegoroczne sprawdzanie rejestracji żołnierzy zapasowych rozpocznie się w d. 28 maja r. b.

(a) **O hodowli inwentarza i drobiu.** Władze powiatu łódzkiego zażądały od urzędów gminnych i od zarządu m. Zgierza danych o liczbie znajdującego się w obrębie powiatu inwentarza żywego oraz ptactwa domowego.

(h) **Z Łasku.** Mieszkańcy Łasku narzekają, że do tej pory nie osiadł tam ani jeden krawiec chrześcijanin.

Może który z krawców łódzkich, któremu źle się powodzi, przeniesie się do Łasku?

Teatr Popularny.

„Zonaty kawaler”, wodewil w 3-ach aktach
Z. Buchbindera.

Jeśli kiedy, to wprost nadzwyczajnie bawiła się publiczność w ubiegłą sobotę na ostatniej premierze teatru popularnego. Grano 3-aktowy wodewil Z. Buchbindera „Zonaty kawaler”.

Fabula wodewilu niewybredna i nawet niezbyt ciekawa przedstawia historję lekkomyślnego żonkosia, który wyjechał rzekomo dla kuracji do Karlsbadu, romansuje tam na lewo i prawo do czasu aż go żona łapie na gorącym uczynku. Za to muzyka i kilka kuptetów aktualnych podobały się ogólnie.

Do powodzenia wodewilu przyczyniła się tylko dobra gra artystów, którzy nawet z momentów banalnych tyle potrafili wydobyć dowcipu i śmieszności, że publiczność chwilami pokładała się od śmiechu, gorąco oklaskując wykonawców po każdym akcie.

Pod względem gry i umiejętnego korzystania z momentów humorystycznych przyznać należy pierwszeństwo p. Piotrowskiemu i p. Eler-towicz, która w roli Róży, starej panny, marzącej ciągle o zamążpójściu, była niezrównaną. Pyszny „wołobójem” był p. Kułakowski, jego wnukiem Józim p. Romska. Dobrą parą śpiewaków, serdecznie oklaskiwaną przez publiczność, tworzyli p. Jasińska i p. Machalski. Bardzo dobrze rolę kokoty Emilii zagrała p. Kochówna. Bohater wodewilu, kapitalista Bürger, w grze p. Orłowskiego wyszedłby jeszcze lepiej, gdyby artysta więcej był popracował nad pamięciowem opanowaniem roli.

Całość szła składnie, grana z odpowiednią werwą i temperamentem.

Teatr, jak zwykle na premierze, był prawie pełny.

Hg.

Dochodowość Królestwa.

—?—

Tutejsze izby skarbowe otrzymały, wydane przez ministerjum skarbu sprawozdanie obrotów kasowych w r. 1911. Sprawozdanie to ma na celu ustalić w przybliżonych cyfrach, jakie miejscowości dają skarbowi państwa dochody lub straty. Według sprawozdania najwięcej dochodowymi krajami w Państwie są następujące: 1) gubernie południowo-zachodnie, południowe i ukraińskie. We wspomnianych dzielnicach przewyżka dochodów nad wydatkami wynosi 140 milionów rubli.

Królestwo Polskie zajmuje drugie miejsce co do dochodów. Tu dochody przewyższają wydatki blisko o 100 milionów rubli. Z gubernij Królestwa Polskiego najwyższy dochód dają gubernie piotrkowska, kaliska i warszawska.

Według zaś wydatków, lożonych przez państwo na różne miejscowości, Królestwo Polskie zajmuje 7 miejsce. Deficyty dają gubernie petersburska, Syberya, Litwa i Ruś, gubernie wschodnie, zakaukaskie, środkowo-azyatyckie, północne i Finlandya.

Dzięki wspomnianemu sprawozdaniu obala się utarte od lat 40 w publicystyce rosyjskiej zdanie, że Królestwo Polskie żyje kosztem gubernii wielko-rosyjskich i przynosi rządowi tylko straty. Największe dochody Królestwo Polskie przynosi od cel, akcyzy, z podatków handlowych, przemysłowych i gruntowych.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 4 lutego. (P.) Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przyjął na audyencji księcia Hohentlohe.

HELSINGFORS, 4 lutego. (P.) W pałacu urzędowym otwarto porządkowy sejm finlandzki. Generał-gubernator w języku rosyjskim odczytał powitanie: „Z rozkazu Najwyższego, w imieniu Najwyższemu Jego Cesarskiej Mości witam członków sejmu i ogłaszam obecny sejm porządkowy za otwarty”.

Następnie powitanie odczytano w języku fińskim i szwedzkim.

Talman Tokoj odpowiedział w imieniu sejmu: „Wyrażam wiernopoddane poważanie sejmowi Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu i Wielkiemu Księciu”.

Słowa talmana przetłumaczono na język rosyjski.

Po odczytaniu listy wniosków, złożonych do rozważenia przez sejm, generał-gubernator wyszedł i posłowie również opuścili salę.

PETERSBURG, 4 lutego. (P.) Najwyższej zatwierdzona została uchwała Rady ministrów o pozostawieniu bez następstw najpoddanej petycji sejmu Finlandyi w różnych kwestiach, tyczących się zarząd wzmiankowanym krajem na zasadzie aktów prawodawczych, zastosowanych w życiu w porządku ogólnopństwowego prawodawstwa.

RYGA, 4 lutego. (P.) Rozpoczęła się odwilż. Dżwina w granicach portu wolna jest od lodu.

KIERCZ, 4 lutego. (P.) Panuje tu odwilż. Wejście do portu wolne jest od lodu.

LIBAWA, 4 lutego. (P.) Na morzu sroży się burza. Parowiec towarowy „Generał Hurko” został uszkodzony i wskutek tego przyholowany został do zatoki, przy wejściu jednak do portu zatonął.

MERW, 4 lutego. (P.) Na stepie szaleje burza śnieżna. Mnóstwo bydła zginęło.

BERLIN, 4 lutego. (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu pruskiego przyszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy posem Korfantym a ministrem Dalwitzem. Poseł Korfanty udowodnił, że minister Dalwitz nie liczy się zbyt z prawdą w walce z Polakami, jak np. przed rokiem twierdził w sejmie, że poseł Korfanty w parlamencie liczył 160 wypadków nadużyć ustawy o zebraniach i s'owarzyszeniach, popełnionych przez landratów, a jest to nieprawda, gdyż Korfanty wyliczył tylko oko. 20 wypadków, resztę zaś przytoczyli socjaliści i wolnomyślni; również minister minął się z prawdą i w innym wypadku, twierdząc, że pewien landrat był na urlopie i dlatego nie mógł zakazać wicew,

tymczasem Korfianty przedstawił dwa dokumenty podpisane przez landrata, który jakoby miał być na urlopie, prócz tego minister twierdził, że Korfianty swego czasu powiedział nieprawdę, utrzymując, że pewien urzędnik policyjny zakazał zebrania dlatego, gdyż uczestnicy zebrania mogliby przechodzić na sąsiednie pola dla załatwiania potrzeb osobistych; w odpowiedzi na to Korfianty odczytał dokument owego eksurzenia policyjnego, w którym to dokumencie powiedziano, jak to z powodu tego zakaz został wydany i nie miały się z prawdą przytoczonego faktu. To udowodnienie mówienia nieprawdy przez ministra Dalwitza w izbie sejmowej zrobiło ogromne wrażenie, a minister nie wiedział, co ma na te zarzuty odpowiedzieć.

Poseł Korfianty zakończył temi słowy; udowodnił panu ministrowi na tych kilku przykładach, że walka z Polakami polega na świadomym fałszu i mówieniu nieprawdy.

SOFIA, 4 lutego (wł.) Ze źródeł rządowych donożą, że bombardowanie Adrianopola rozpoczęło się o godz. 8-ej m. 7 wieczorem i trwało do godz. 11 bardzo gwałtowne; od 11 do 4 rano skupiono bombardowanie w pewnych punktach. Dziś rano o 4-ej rozpoczęli Bułgarzy ogólne bombardowanie całego miasta z nadzwyczajną siłą; bombardowanie trwa dalej.

Z pod Czataldży brak wiadomości.

BUDAPESZT, 4 lutego (wł.) Organ Kosutha „Budapest“ donosi, że ustąpienie Lukacsa jest bliskie i twierdzi, że Lukacs prawdopodobnie zostanie wspólnym ministrem skarbu na miejsce Bilińskiego, który uważany jest za najbliższego prezydenta ministrów w Austrii.

PETERSBURG, 4 lutego (wł.) Tutejsze koła dyplomatyczne żywią nadzieję, iż pokój nastąpi rychło.

PETERSBURG, 4 lutego (wł.) Komisya budżetowa Dumy odrzuciła projekt wyasygnowania 30 tys. rb. dla klasztoru prawosławnego w Leśnie gub. siedleckiej.

PETERSBURG, 4 lutego (wł.) Do „Wiecz. Wrem.“ telegrafują z Sofii, że cała Turcja ogarnięta jest przez kontr-rewolucję.

SOFIA, 4-go lutego (wł.) Dzięki trafnym zarządzeniom strategicznym sztabu armii bułgarskiej, udało się zaciągnąć ciężkie działa obłężnicze na pozycje, z których Bułgarzy po przez forty bombardują m. Adrianopol, wyrządzając olbrzymie spustoszenia i wywołując wśród mieszkańców szaloną panikę.

PETERSBURG, 4 lutego (wł.) Pierwszy departament Rady państwa postanowił w sprawie szeregu posłów, oskarżonych przez byłego posła Gołobowa o oszczerstwo rzucone jakoby nań z mównicy dumskiej prosić o pozwolenie Najwyższe na oddanie byłego posła Kuzniecowa pod najwyższy sąd karny; co do innych oskarżonych, to Rada poleciła ministrowi sprawiedliwości Szczegłowitowowi wszcząć śledztwo pierwsiastkowe.

Decyzja powyższa wywarła przeggnębiające wrażenie w Dumie.

BERLIN, 5 lutego (wł.) (Godzina 2 w nocy). Nadeszła tu przed chwilą wiadomość telegraficzna z Sofii, że wczoraj o godzinie 4 po południu rozpoczęła się wielka bitwa pod Czataldżą. Wieś Czataldża stoi w płomieniach.

LONDYN, 4 lutego (wł.) Korespondent „Daily Mail“ otrzymał z Mustafą-paszy depeşe, że z pod Adrianopola słychać straszną kanonadę; pierwsze strzały padły w godzinę po zerwaniu rokowań.

SOFIA, 4 lutego (wł.) Kilka części Adrianopola stoi w płomieniach.

PARYŻ, 4 lutego (wł.) O zamiarach wojennych Bułgarii donoszą tutaj, że wojska bułgarskie stoją pod Tulair na zachodzie od Gallipoli i rozpoczną wzmocnione przez Greków, marsz przeciwko armii tureckiej, stojącej pomiędzy Gallipoli i Mitos; znaczyłoby to atak na Dardanele chociaż wykonanie tego ataku byłoby możliwe, jeżeli Grekom uda się wyładować z poprzednią ilością wojska na półwysep Gallipoli, a powtóre, jeżeli obłężenie Adrianopola wkrótce się skończy. Wobec tego Bułgarzy będą mogli kilka pułków wysłać w kierunku Gallipoli. Generał Sawow w ten sposób chce rozłożyć główne armie pod Czataldżą.

WIEDEN, 4 lutego (wł.) „Neue Fr. Pr.“ donosi, że w Sofii wczoraj o godzinie 3-ej odbyła się rada ministrów, która trwała do póź-

nego wieczora; czekano na ewentualne ustępstwa ze strony Turków. O 7-ej wieczorem przyjechał poseł grecki Panas i długo konferował z Geszowem. O 9-ej nadeszła wiadomość, że rozpoczęto bombardowanie Adrianopola; Bułgarzy pozwolili ludności i konsulom opuścić Adrianopol, lecz tylko obcym poddanym.

BERLIN, 4 lutego (wł.) Sąd ławniczy w Berlinie skazał dziś redaktora naczelnego urzędu „Nord Deutsche Alg. Ztg.“ na 50 marek kary albo 5 dni więzienia za obrazę wydawcy „Neue Westenhoff. Koresp.“.

WIEDEN, 4 lutego (wł.) Wiadomość, że Bułgarzy postanowili wzamian za udzielenie pomocy przez Serbię ustąpić jej pewne terytoria w Macedonii, rozsiewano w celu uspokojenia ludności serbskiej, bardzo wzburzonej wskutek wysłania serbskich wojsk do Tracji. Serbska prasa ostro krytykuje rząd z powodu wysłania wojsk na plac boju, Serbia bowiem dowiedziała się, że bułgarskie stanowisko sprzeciwia się interesom serbskim i że prezes ministrów Geszow mówił do Milukowa, że Bułgarzy nie ustąpią Serbii, ani jednej wsi więcej, jak jest ustanowione.

RZYM, 4 lutego (wł.) W Neapolu rozpoczął się generalny strajk demonstracyjny; częściowo przyszło do walki z policją; zraniono 7 osób, aresztowano przeszło 100.

MUKDEN, 4 lutego (wł.) Według doniesień ze źródeł chińskich dudu otrzymał z Pekinu wypracowany ostatecznie plan kampanii w Mandżuryi i Mongolii.

Polecono rozpocząć stopniowe transportowanie wojsk, wyznaczonych do intensywnej akcji w Mongolii na północnej granicy Mongolii.

Akcja wojenna rozpocznie się w marcu.

BERLIN, 4 lutego. (P.) Rada związku miast niemieckich uznała za niezbędne jaknajszybsze wzmocnienie sił wojennych Niemiec i wyraziła gotowość złożenia wielkich ofiar. Rezolucya rady będzie zakomunikowana kanclerzowi rzeszy i sejmowi.

KONSTANTYNOPOL, 4 lutego. (P.) Dziś w południe rozpoczęła się bitwa pod Gallipoli. Szczegółów brak z powodu uszkodzenia telegrafu.

Machmud-Szełket-basza udał się w nocy do głównej kwatery w Chademkioj.

MEKSYK, 4 lutego. (P.) Zapatyści umyślnie spowodowali rozbicie pociągu osobowego w odległości 30 mil od miasta. Podczas ostrzeliwania pociągu, ochranianego przez żołnierzy, zabito 12, a raniono 6 żołnierzy. Prócz tego zapatyści zabili 4 podróżnych i uprowadzili z sobą wiele kobiet.

Z ostatniej chwili.

Budapeszt, 5 lutego (wł.) Socjali demokraci zwołali na dziś wieczorem 38 zgromadzeń, zachodzi obawa, że w czwartek lub piątek rozpocznie się strajk generalny, przez który socjaliści będą usiłowali poprzeć swoje żądania co do reformy wyborczej do sejmku węgierskiego. Otrzymali oni na poparcie tego ruchu milion koron z zagranicy.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) Delegaci tureccy opuścili Londyn. Z Sofii nadchodzi wiadomość, że Bułgarzy przypuścili szturm na Adrianopol. Cała dywizya bułgarska pod osłoną silnego ognia armatniego ruszyła do ataku. Wynik walki niewiadomy.

Berlin, 4 lutego (wł.) „Morgenpost“ donosi z Monachium, że książę regent bawarski, Ludwik przybędzie w marcu wraz z żoną do Berlina celem złożenia wizyty cesarzowi Wilhelmu. Regentowi towarzyszyć będzie podobno Herting.

Konstantynopol, 5 lutego. (wł.) Komunikat urzędowy, wydany przez ministerium spraw wewnętrznych potwierdza wiadomość, że o godz. 7 min. 30 Bułgarzy rozpoczęli gwałtowny ogień na wschodniej i zachodniej stronie Adrianopola. Turcy odpowiadają również silnym ogniem. W twierdzy panuje spokój. Równocześnie zaatakowali Bułgarzy pozycje tureckie pod Czataldżą.

Konstantynopol, 5 lutego. (wł.) Pod Derkosz i Hademkoj rozpoczęła się bitwa. Bułgarzy podpalili wieś Czataldżę, która cała stoi w płomieniach.

Konstantynopol, 5 lutego. (wł.) Obiegają tu pogłoski, że rozpoczęcie rokowań może nastąpić każdej chwili. Wilajet Adrianopolski ma otrzymać taką administrację, jaką otrzymał Trypolis.

Kluczbork, 5-go lutego. (wł.) Izba karna w Kluczborku skazała redaktora Bednarza za umieszczenie w „Prawdzie“ artykułiku humorystycznego, krytykującego posła konserwatywnego Majera, na 600 marek kary lub 120 dni aresztu.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) W tutejszych kołach dyplomatycznych zapewniają, że wczoraj ambasadorowie mocarstw dokonali interwencji pokojowej. Chciano nakłonić państwa bałkańskie do zawarcia pokoju.

Pełniący służbę w Niszu, rosyjski oddział sanitarny został nagle odwołany do Petersburga. Lekarze i sanitarysze odjechali dzisiaj. Zabrali oni tylko narzędzia chirurgiczne, pozostawiając w Niszu szarpie i środki opatrunkowe.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) Wojska bułgarskie wylądowały pod osłoną okrętów greckich pod Gallipoli i przypuściły atak do tureckich straży przednich.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) Komunikacya iskrowa pomiędzy Adrianopolem i Konstantynopolem została przerwana wskutek silnej kanonady dział, oraz huku strzałów armatnich.

Przed zerwaniem komunikacyi, komendant twierdzy adrianopolskiej zawiadomił rząd w Konstantynopolu, że w Adrianopolu jest już tylko nieznaczna ilość naboju mianowicie po 220 kul na każde działo.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) O godzinie 2-ej stoczono bitwę pod Gallipoli. Wynik jej niewiadomy. Połączenie telegraficzne z Gallipoli zostało przerwane. We wsiach Keszau, Malgara i Meltepe stoczono poważne walki. Grecy obsadzili wyspę Saros. Turcy stawiają bohaterki opór.

Neapol, 5 lutego (wł.) Z powodu podniesienia podatku na produkty żywnościowe przyszło do krwawych rozruchów drożyznianych i do demonstracyi. Demonstranci zbrali się pod ratuszem i powybijali w nim wszystkie szyby, a następnie udali się pod gmach miejski. Policya, która usiłowała rozpędzić tłumy, została zmuszona do ratowania się ucieczką. Wojsko zostało obrzucone gradem kamieni, przyczem wielu oficerów odniosło poważne rany. Demonstranci udali się na dworzec kolejowy, gdzie poturbowali i poranili podróżnych.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) Były wielki wezyr, Kiamil pasza, udał się w towarzystwie Nora Dungiana do Egiptu. Machmud Szełket pasza odjechał pod Czataldżę i zamieszka w głównej kwaterze w Hademkoj.

Konstantynopol, 5 lutego (wł.) Na półwyspie Gallipoli rozwinęła się pomiędzy Bułgarami i Turkami wielka bitwa, która może zdecydować o losach wojny. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych.

Konstantynopol, 5 lutego. (wł.) Telegramy iskrowe donoszą, że nad Adrianopolem ukazuje się aeroplan, z którego rzucają się odezwy, wzywające ludność Adrianopola do wywarcia nacisku na komendanta, aby poddał twierdzę. Proklamacye przedstawiają położenie Turków w niezwykle czarnych barwach. Bombardowanie twierdzy trwa.

Dla starszych:

3) „Wilanów“ — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

ś. † p.

Aleksander Lipiński

obywatel m. Łodzi,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Nowy Rynek № 9, do kościoła ś-go Józefa nastąpi w środę d. 5-go b. m. o godz. 4-ej po południu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek d. 6 b. m. o godz. 11-ej rano, poczem nastąpi eksportacya zwłok na Stary cmentarz katolicki do grobu rodzinnego.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Żona, córka i synowie.

416

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

W środę ostatni występ p. J. Popławskiego „Pani Walewska“.

We czwartek „Żonaty kawaler“, który na dwóch pierwszych przedstawieniach wywoływał salwy śmiechu, napisany bowiem z humorem bawi widza treścią i kupletami aktualnymi.

W piątek wznowienie dawno niegranej komedy w 4 aktach „Kolejarze“ St. Łapińskiego, red. „Rozwoju“, który w tym roku obchodzi jubileusz swej pracy literackiej.

Treść sztuki bardzo ciekawa i aktualna zajmuje i odsłania tajemnice biurowe prywatnych akcyonaryuszów.

W sobotę po poł. „Pani Walewska“.

Najbliższą premierą będzie najnowsza sztuka St. Przybyszewskiego „Topiel“, która jednocześnie ukaże się i w Warszawie w teatrze „Romaitości“. Utwór powyższy napisany z genialnym talentem wywiera głębokie wrażenie.

(x) **Teatr polski** (Cegielniana 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś benefisowe widowisko na rzecz utalentowanej artystki p. Stefani Gionnickiej, która wystąpi w pełnej humoru komedii „Wiek miłości“.

Jutro premiera głośniejszej najnowszej komedii ulubionego komedyopisarza Bolesława Górczyńskiego p. t. „Poeci się żenią“.

Komedję reżyseruje p. Bednarczyk, a obsadę tworzą panie: Czechowska, Maliszewska, Sokoliczowa, Sylma, Zielińska, Leszko, Morozowiczówna, Neromska, Perłowska, oraz pp. Bednarczyk, Rydzewski, Ródmund, Wirski, Guryłowicz i Tański.

(a) **Koncert.** W dniu 8 b. m., t. j. w nadchodzącą sobotę, w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej № 18, wystąpi słynny skrzypek Fryderyk Kreisler.

Bilety na koncert ten sprzedaje skład instrumentów muzycznych Friedberga i Koca (ul. Piotrkowska № 90).

Z KROLESTWA.

Zamiecie śnieżne. Na kolejach północno-zachodnich srożą się zamiecie śnieżne, którym towarzyszy silny wicher. Oczekiwane są jeszcze silniejsze wiatry. Temperatura spada prawie

do zera. O zamieci śnieżnej w niedzielę donoszą też z Suwałk.

Konfiskaty. Z polecenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano nr. 1 wydawnictwa „Dzwonek Częstochowski“, nr. 5 „Lud Polski“ i „Praca Zbożna“.

Katastrofa samochodowa. Ze Śluka wyruszył w zwykły swój kurs do stacji kolejowej Stare-Drogi „autobus“ z 30 pasażerami. Gdy kończąc już drogę, w pobliżu stacji samochód wjechał na drewniany most, przerzucony przez strumień, rozległ się głośnie trzask łamiącego się pokładu i samochód wraz z pasażerami spadł z wysokości. Okoliczni mieszkańcy, usłyszawszy krzyki, nadbiegli z pomocą. Szofer uległ połamaniu rąk i nóg, jedna z pasażerek złamaniu nóg, ciężkiemu poranieniu jakiś student. Wogóle ciężko ranionych jest 4 i lżej 10 osób. Ciężej poszwankowanych zatrzymano w Starych Drogach, inni pojechali dalej. Most leży w strefie własności kolejowej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 5/II 1913 roku.)

	Ząd.	Ofiar.	Tran.		Ząd.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	46.40	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	93.80	92.80	—	B-ku H. War.	—	—	428
5% Poż. z 1905	—	—	—	„ „ Łódz.	—	—	—
5% Poż. z 1906	—	—	—	Akc. Lipopy	—	—	180.50
Premj. I emisj.	471	461	—	„ Putłow.	—	—	158.50
„ II	881	871	—	„ Rudzki	—	—	125
Szlacheckie	831	821	—	„ Starach.	—	—	259
4% Lis. Ziom.	88.50	87.50	87.95	„ Zawier.	—	—	—
4% Lis. Warsz.	91.00	90.00	90.50	„ Zyr. zak.	—	—	—
4% Lis. Ziom.	88.50	87.50	—	5% L. Plotrk.	—	—	—
5% Lódz. VII.	—	—	—	5% Obl. W.	—	—	—
4% Lódz. V	—	—	—	4% L. Częst.	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	86.15	Bank Państwa	—	—	—
				Rudzki n. ak.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacy centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawozdany do 0° St.	Termometr w st. C	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- tru (metrów na sekundę)	U wagi
3/II 1 popoł.	742.5	+ 4.7	97	Z 2	Z dnia 4/II Temperatura max. - 5.5C., min. 0.3 Opad 4.0 mm
4/II 9 wiecz.	749.0	5.4	94	Pn Z 1	
5/II 7 rano	749.0	4.4	97	Pn 2	

Wyszedł z druku

spis abonentów łódzkich telefonów

w języku polskim, obejmujący wszystkie numery przyłączone do sieci **do dnia 15 stycznia 1913 roku.** Do nabycia w tłocznii art. „Jerzy Jorasz“ Piotrkowska 111, **cena 75 kop.** Abonenci, którzy już spis posiadają, zechcą się zwrócić po dodatek z ostatnio przyłączonymi numerami i omyłkami. 275

OFIARY.

Dla robotników bez pracy,

(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego).

Spółka mleczarska ziemian łączycielskich 50 rb.

Majstrowie i urzędnicy fabryki Pawła Dessurmon-
ot, Motte i Sp., jako pozostałość od wieńca na grób
s. p. Daniela Weissa — 24 rb. 25 kop.Za wyniki nieporozumienia koleżeńskie W. K. i
B. E. — 1 rb. 50 k.Zamiast wieńca na trumnę s. p. Aleksandra Lipiń-
skiego, zacnego człowieka i przyjaciela lokatorów:
Wiktorostwo Sarosiekowie 5 rb., Maternicy 5 rb.,
Adam Stanisławski 3 rb., Jan Stypułkowski 3 rb.W. Borowski, zamiast depechy z powodu ślubu
p. R. Kaizera z p. N. Engelhardtówną 1 rb.Bronisława Przybyłowska 1 rb., Roman Maj-
jowski 1 rb.Od inonterów i pracowników Tow. akc. „Siemens“
i proc. zarobku ubiegłego tygodnia w kwocie 7 rb.
99 kop.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Spółka mleczarska ziemian łączycielskich 52 rb. 67 k.

Po gruntownem odnowieniu

„BIAŁY BAR”

przy ulicy Konstantynowskiej № 5.

otwarty zostanie w nadchodzącą sobotę.

395

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

posiada na składzie wydawnictwa oo. Jezuitów z Krakowa

APOSTOLSTWA I MODLITWY

w wielkim wyborze i po nader przystępnych cenach

Łódź, ul. św. Andrzeja № 3. 193

Pieśni

Tadeusza Joteyki

na jeden głos z tow. fortepianu:

1. Wiosna, 2. „Mów do mnie“, 3. Limba, 4. Król
w Thuli (ballada). 5. Przed nocą, 6. Moja królowna.

Duety z towarzyszeniem fortepianu:

1. „Noc taka jasna“ (barkarolla) 2. „Wstań pieś-
ni!“ wyszły z druku nakładem firmy L. Idzikow-
skiego i są do nabycia w większych księgarniac-
i składach nut.

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Mebli Stylowych

Z. Szczęrbiniński i S-ka

Oddział Łódzki: Nowo-Spacerowa № 27 (dom Schwaikerta),

STAŁA WYSTAWA MEBLI od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 5329

W sprawie opłat za zawiadomienia żyrantów o dokonanych protestach.

Wskutek przeżywanego ostatnimi czasy ciężkiego kryzysu w handlu i przemyśle napływają z Rosji do Łodzi liczne protesty wekslowe. Nieprawidłowości, związane z formalnościami protestowemi, obciążają silnie przemysłowców; z tego powodu grono ich zwróciło się w tej kwestyi do łódzkiego komitetu giełdowego. Rozpatrzywszy sprawę, komitet wystosował do rady zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa memoriał, w którym sprawę przedstawia w sposób następujący:

W zastosowaniu art. 72 prawa wekslowego, rejenci zawiadamiają piśmiennie wszystkich żyrantów o dokonanych protestach weksli, lecz normy opłat za takie zawiadomienia, doliczane do kosztów protestu, są bardzo nierównowierne; jedni z rejentów pobierają po 14 kop. od każdego zawiadomienia, inni każą sobie płacić po 25, 30 i 50 kop.

Ustanawiane przez niektórych rejentów wysokie normy opłat za zawiadomianie żyrantów obciążają poważnie posiadaczy weksli, tworząc, łącznie z kosztami protestu i komisją bankową, bardzo wysoki procent od waluty weksla, zwłaszcza, jeśli wydanego na małą sumę i zaopiarzonego licznymi żyrantami.

Poruszone przez łódzki komitet giełdowy zagadnienie obchodzi bardzo wiele osób i bezwzględnie obejmuje poważne cyfry; niesety, niepodobna oliczyć tych cyfr. Niektóre wywody komitetu giełdowego łódzki może uczynić li tylko na zasadzie liczby protestowanych weksli, zwróconych do oddziału łódzkiego Banku Państwa, choć liczba weksli protestowanych, zwróconych do Łodzi, nie ogranicza się tylko na tym jednym Banku.

W roku 1910 zwrócono do Łodzi zdyskontowanych przez Bank Państwa (oddział łódzki) 37,131 weksli za 5,800,000 rb.; w 1911 roku — 48,458 weksli za 7,400,000 rb. Wyliczając koszty zawiadomień w stosunku 1 rb. 50 kop od weksla, otrzymujemy około 75,000 rb. za same zawiadomienia, a jeśli weźmiemy pod uwagę weksle protestowane, wpływające do innych banków i domów bankowych, otrzymamy bezwzględnie sumę wynoszącą kilkaset tysięcy rubli.

Art. 72 prawa wekslowego nakazuje zawiadomianie żyrantów tylko w wypadkach, gdy adresy ich są wymienione na wekslu, jeśli rejent zna ich osobiście lub też, jeśli adresy ich wskazuje osoby, które zażądały protestu; prawo dozwala więc w pewnym stopniu na fakultatywność zawiadomień, ponieważ adresy żyrantów zwykle nie są na wekslu wskazane, a adresy żyrantów zamiejscowych rzadko kiedy są znane rejentom. Wobec tego zawiadomianie żyranta nie posiada specjalnego znaczenia i według zdania łódzkiego komitetu giełdowego mogłoby być uskuteczniiane na zwykłej karcie pocztowej co byłoby zupełnie wystarczającą formą zawiadomienia o dokonanych protestach; w ostateczności zawiadomienie takie może być wysłane listem rekomendowanym.

Norma pobieranych przez rejenta opłat za zawiadomienia, powinna być jednakowa dla wszystkich rejentów i wniesiona do taksy ustanowionej dla rejentów za ich czynności.

Z uwagi na to, że sprawa powyższa posiada charakter nie tylko miejscowy, lecz dotyczy interesów całego stanu handlowo-przemysłowego, łódzki komitet giełdowy prosi radę zjazdów o wszczęcie starań u władz celem uregulowania tej kwestyi.

(a)

Głosy prasy o wotum nieufności dla kanclerza niemieckiego.

O wyniku głosowania w parlamencie niemieckim nad wnioskiem polskim o udzielenie wotum nieufności kanclerzowi, piszą z pism francuskich tylko dwa: „Temps” i „Liberté”.

„Temps” pisze: Wotum uchwalone dziś w parlamencie niemieckim, stanowiące koniec interpelacji polskiej jest pierwszym wotum nieufności, jakie parlament po zmianie statutów uchwa-

lił. Dawniej nawet interpelacje i tego skutku osiągnąć nie mogły. Naturalnie wotum to odrzuca ziniżając kierunek w polityce rządu nie wywołując, ponieważ konstytucja rzeszy nie uznaje parlamentarnych rządów.

„Liberté” pisze: Wyniku tego spodziewano się, ale wotum jest bez znaczenia praktycznego. Moralne znaczenie jednakże jest niemałe. Prasa przyznaje, że kanclerz poniósł ciężką klęskę. Zwolennicy reformy konstytucyjnej w kierunku rządów parlamentarnych zabiórą się teraz do energicznej walki z rządem.

Konserwatywna „Kreuztg.” pisze: sławetna zdobycz parlamentu w kierunku rozszerzenia prawa interpelacyjnego przeszła pierwszą próbę w parlamencie. Skorzystali z niej tylko wrogowie naszej wielkości, narodowej. W wielki ambaras wpadli centrowcy i postępowcy, którzy zawsze zgodnie kroczyli w sprawie polskiej. Postępowcy okazali się w tym przypadku niędrzymi od centrowców: aby uniknąć zarzutu, że dopomogli polakom do udzielenia wotum nieufności kanclerzowi wstrzymali się z formalnych przyczyn od głosowania i opuścili polaków. Centrowcy zaś ułatwili polakom i socyalistom tani tryumf nad kanclerzem... To jest w najwyższym stopniu pożałowania godnym, i należałoby tego unikać. Wprawdzie to wotum nieufności nie będzie miało żadnego skutku, jak w krajach parlamentarnych, lecz lekceważyć tego nie można, że większość parlamentu udziela kanclerzowi wotum nieufności, jako prezesowi ministrów.

W kraju socjaliści i polacy będą żywo agitowali za pomocą tej uchwały, aby utrudnić stanowisko kanclerza, za granicą zaś nasi przyjaciele będą wyszukiwali wotum nieufności, aby robić trudności naszej polityce zagranicznej.

Austro-Węgry i Rumunia.

„Kuryer Poznański” rzuca ciekawe światło na stosunki Austro-Węgier do Rumunii. I tak pisze.

„Przymierze między Austro-Węgrami i Rumunią jest bardzo dobrym pomysłem dyplomatyczno-wojskowym. To przymierze mogłoby oddać zarówno Austro-Węgom jak i rumunom w razie potrzeby wielkie usługi. Ale serdecznemu stosunkowi Rumunii do Austro-Węgier od samego początku przeszkadzała jedna okoliczność;

Na Węgrzech mieszka w zwartych masach kilka milionów rumunów; ci rumunowie nie są ludnością napływową, lecz ludnością tuziemozą, prawdopodobnie jeszcze dłużej w owych stronach osiadłą, niż dzisiejsi panowie tych ziem, madyjarowie, którzy dopiero przed tysiącem i kilkunastu laty zdobyli kraj, tworząc dzisiejsze państwo węgierskie. Stosunek madyjarów do rumunów jest zawsze niedobry. Madyjarzy traktowali rumunów jako lud podbity, a zarazem jako klasę społecznie niższą.

Dopóki uświadomienie narodowe i dopóki demokratyzacja nie porobiły wśród rumunów węgierskich zbyt wielkich postępów, tak jak porobiły wśród wszystkich ludów Europy, to ucisk i pomiatanie rumunów przez madyjarów nie były zjawiskiem odosobnionem i nie mogły wywołać zbyt wielkich następstw politycznych. Ale z biegiem lat rumunowie węgierscy zaczęli uświadamiać sobie swoją narodowość i starać się o pogłębienie tej narodowości. Równocześnie madyjarzy po odzyskaniu wewnętrznej niezawisłości państwa węgierskiego na podstawie ugody z 1867 roku rozpoczęli na wielką skalę prowadzić politykę madyjarzacyjną i stosować ją z niezwykłą brutalnością względem rumunów. Co prokuratora państwa i co sądy węgierskie wyrabiały z rumunami, jakich nadużyć dopuszcza się autonomiczna administracja komitetowa, w komitetach, zamieszkałych przeważnie przez ludność rumuńską, jak się prowadzi gwałtowną madyjarzacyję rumunów z pomocą szkół, sądów, władz państwowych, dróg żelaznych — o tem wszystkim Europa ma bardzo mało pojęcia.

Ale — rzecz prosta — doskonale jest o tem wszystkim poinformowane społeczeństwo rumuńskie w Rumunii samej. To też madyjarzy są w Rumunii niesłychanie niepopularni, a nawet znienawidzeni. Przymierze Rumunii z Austro-Węgrami także nie jest popularnem. Opinia pu-

bliczna rumuńska tolerowała i toleruje to przymierze jedynie z dwóch powodów; przede wszystkim dlatego, że według cichej umowy między królem i stronictwami politycznymi kierunek polityki zagranicznej należy wyłącznie do króla, jak wyłącznie należy do niego także kierunek armii rumuńskiej; następnie rumunowie zdają sobie sprawę, że monarchia Habsburska składa się z dwu państw i że sojusz z Austrią równoważy stronę ujemną sojuszu z Węgrami. Wiedeń jest bardzo popularny w Rumunii; austriacy mężowie stanu i politycy austriacy cieszą się w Bukareszcie wielką wziętością.

Nadto należy pamiętać, że od czasu, gdy Rosya w 1878 roku odebrała rumunom Besarabię i unięła pozyskać dla siebie wynarodowioną szlachtę rumuńską w Besarabii, politycy rumuńscy okiem bardzo niechętnym patrzą się na Rosję, bojąc się, że przy sposobności wyciągnęłaby rękę po Rumunię, by w ten sposób zakorzyć południowo-zachodnią granicę Rosyi i oprzeć tę granicę o Dunaj.

Te wszystkie czynniki składają się na to, że mimo wielkiej niechęci do madyjarów sojusz Rumunii z monarchią Habsburską był przez stronictwa polityczne rumuńskie tolerowany.

Sojusz zawiera się zresztą nie na czas pokoju, lecz na czas wojny, albo przynajmniej na czas potrzeby politycznej, która ewentualnie może się skończyć wojną. Z tego dobrze zdają sobie sprawę w Wiedniu i z tego zdają sobie sprawę w Bukareszcie. Otóż obecnie nadeszła taka chwila, że Rumunia — słusznie albo niesłusznie — stawia pod adresem Bułgaryi żądanie odstąpienia pewnej części terytorium bułgarskiego. Bułgarya opiera się temu żądaniu, co łatwo zrozumieć. W takiej chwili tedy Rumunia zwraca się do swojego sojusznika, do Austro-Węgier, z żądaniem pomocy narazie dyplomatycznej, ewentualnie pomocy wojskowej. Łatwo zrozumieć, iż Austro-Węgry nie mogą odmówić Rumunii tego, czego żąda, gdyż w przeciwnym razie dowiodłyby, że nie dotrzymują zobowiązań sojuszniczych i straciłyby wogóle kredyt moralny, jako sojusznik.

Ale ten obowiązek, ciążyący na Austro-Węgrzech sprawia, że sytuacja tych ostatnich na Bałkanach jeszcze się pogorszy, a równocześnie polepszy się sytuacja Rosyi i powiększy się wpływ rosyjski na Bałkanach. Stosunek Austro-Węgier do Serbii jest bardzo zły. Austro-Węgry nie mogłyby lepiej pracować na korzyść Rosyi, niż pracują obecnie, popierając mgławicową Albanię i mgławicowe sympatyje albańskie ku szkodzie Serbii. Im bardziej Austro-Węgry popierają albańczyków, tem głębszą staje się przepaść, dzieląca Austro-Węgry od Serbii i Czarnogórze. Na początku wojny przecież prasa wiedeńska zajmowała wobec bułgarów dosyć przychylnie stanowisko mimo wszelkiej sympatii dla Turcji i pocieszała się myślą, że wzamian za zle stosunki z Serbią i Czarnogórzem pozostaną Austro-Węgom dobre stosunki z Bułgaryą. Tymczasem teraz pretensje Rumunii do odszkodowania terytorjalnego kosztem Bułgaryi sprawiają, że cała opinia publiczna w Bułgaryi zwraca się coraz to wyraźniej i coraz to nieprzyjaźniej przeciwko Austro-Węgom, równocześnie zaś rosła sympatya Rosyi w Bułgaryi, ponieważ tylko w jednej Rosyi Bułgarya widzi swoją opiekunkę i od Rosyi spodziewa się ewentualnie pomocy przeciwko Rumunii.

Nie ulega wątpliwości, że Rumunia dostanie od Bułgaryi odszkodowanie terytorjalne. Ale też jest rzeczą zupełnie pewną, że Bułgarya nie zapomni Rumunii dzisiejszego postępowania i że będzie szukała wszelkich dróg i środków, na których i z pomocą których mogłaby prędzej albo później odebrać Rumunii nie tylko to, co jej da teraz, ale także całą Dobrudżę.

Ta polityka odwetowa, bezwzględnie nawiązać zrecznie maskowana, będzie Bułgaryę pchała do wszelkich możliwych sojuszków, do których jednak Austro-Węgry nigdy nie będą należały. Tak więc Austro-Węgry swoim sojuszem z przyszłą Albanią i sojuszem z Rumunią skazują się już dzisiaj na utratę wszelkiego wpływu w innych państwach bałkańskich, a mianowicie w Serbii, Czarnogórze, Bułgaryi i Grecyi, która także Austro-Węgom nie zapomni odcięcia terytorjalnego na rzecz przyszłej Albanii.

CASINO

Od dziś do piątku 7-go lutego włącznie
między innymi:

W WALCE ZA WIARĘ

(walka między Katolicyzmem a Kalwinizmem) wstrząsający
dramat w 2-ach aktach z czasów Katarzyny Medicis i walk religijnych

PRZEDSIĘBIORCZA BABCIA

Wspaniała komedia w wykonaniu najlepszych artystów Amerykańskich

NUSZCZYKOWIE

Tragi-komedia w 1 akcie w wykonaniu najwybitniejszych artystów Ameryki

Orkiestra koncertowa „Sextet“

915

Orkiestra koncertowa „Sextet“



LECZNICZA MAŚĆ ZIOŁOWA

273

VILIA-CRÈME — DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju
EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM,
OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórny.

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko,
PRAWDZIWE w GZERWONEM opakow.—Wystrzegać się naśladowców!
UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy
używaniu MASCI VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe:

„MYDŁO HERBA“

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku,

PRZY RÓWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOTWÓRCZE WYLECZENIE!



ŻYRANDOLE ELEKTRYCZNE

lampy stołowe, ampie, kinkiety.
Lampki ekonomiczne (75% oszczędności prądu).

Największy wybór.

Najnowsze modele.

Bracia BORKOWSCY

Składy elektrotechniczne.

WARSZAWA

ulica Jerozolimska № 56.
Telefon 42-46 i 84-66.

ŁÓDŹ

ulica Piotrkowska № 125.
Telefon 14-40.

Wyleczony z dolegliwości żołądkowych w wieku lat 80.

Chevalier de HARNAL, starzec 80-letni, cierpiący na dolegliwości żołądkowe przeszło lat 30. „Używałem bez skutku, powiada on, wszelkich możliwych środków empirycznych, jak naprzykład lekarstwo L., pigułki M., ziarenka białej gorczycy. Pewnego razu poradzono mi zażywać po dwie Pastylki Węgłowe Belloca po każdym posiłku. Od lat 10, to jest od czasu przez który zażywałem je, cierpienia moje nigdy więcej się już nie powtórzyły. Stolec mam zupełnie regularny, gdy tymczasem dawniej miewałem częste obstrukcje. Od tego pamiętnego dnia cieszę się rzadkiem w tym wieku zdrowiem“.



Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najczęściej zadawnione i odporne na wszelkie inne lekarstwa.

Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najczęściej zadawnione i odporne na wszelkie lekarstwa.

Pastyłki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcje, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociążalności po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszek.

Pastyłki Belloca mogą tylko pomódz, a nigdy zaszkodzić, Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastyłki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć myłki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc“ i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob Paris.

P. S. Na żądanie Pastyłki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewne.

Pastyłki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarcza rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn“, ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal skład apt., ul. Mikołajewska № 18; A. Lipiński skład apt., ul. Nowomiejska 1.
Cena pudełka Pastylek Belloca 1 rb. 2909

Potrzebny nauczyciel

muzyki fortepianowej (kurs wyższy) dla dwóch uczniów.
Oferty „Rozwój“ „P. P.“ 420

Geometra

Kazimierz Jasiński

Zawadzka 58,

otrzymał telefon № 30-27. 404

Modne eleganckie

urządzenie sypialni, jadalni i damskiego gabinetu do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska № 69 m. 52 od 2 i pół do 4 po południu. 594

Piwiarnia

z powodu choroby właściciela jest do sprzedania. Wszystkie wygody, światło elektryczne. Kuchnia z wodociągiem i zlewem. Ul. Cegielińska 91. 398

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. Telef. 26-26. 507-r.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1 stycznia 1913 r. będą przechowywane na st. Łódź-Fabr. w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie Art. 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedawane przez publiczną licytację:

Bagaż ze st. Mińsk N. 524, Warszawa N. N. 6740, 7708, 9692, 8434 i 8965, Białystok N. 529, Kowno N. 5336, Sosnowiec N. 4195, N. Radomsk N. 1778, Brześć N. 3880 i Tomaszów N. 5757.

Rzeczy zapomniane w obrębie dr. żel. Fabr.-Łódzkiej: parasolka stara i kalosze stare: na st. Łódź-Fabr. i na st. Koluski: mufka futrzana popielata, króliki, laska z srebrnym monogramem H. R. i kapelusz miękki filcowy koloru piaskowego lit. D T. 391

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa

Powieści wydane w roku 1912 i 1913.

Bielska Konstancja. Separatka. Powieść współczesna z przedmową Gabryeli Zapolskiej	1.50
Koszuńska Jahołkowska L. Z oddali. Romans	1.35
Przybyszewski Stanisław. Mocny człowiek. Powieść	1.80
— Toplevel. Dramat w 3-ach aktach, w pięknej kolor. okł. 1.20	
— Wyzwolenie „Mocnego człowieka“, część druga	2.—
Zmijewska Eug. Młodzi. Powieść	1.60
— Jutro. Powieść	1.80
Reymont Wł. St. Ave Patria	1.50
Wierzbński Maciej. Pięć Marcina Wilczka	1.50
Gruszecki A. Królewicy	1.80
Konczyński T. Zawrotne drogi. Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych	1.60
Tokarzewski St. Katorżnicy. Obrazki syberyjskie	1.—
Dąbrowski Ign. Samotna	1.50
Lemański Jan. Zwierzyńiec. Z kolorową okładką	1.50
Kraszewski J. L. (B. Bolesławita). Bezimienna. Powieść z końca XVIII wieku. Z 12 ilustracjami 2 tomy w jednym	1.—
Dumas Al. Towarzysze Jehudy. Powieść na tle spisów monarchicznych z czasów konsulatu. Z 24 ilustracjami 3 tomy w jednym	1.20